

Miłosz Mółka  
ORCID: 0000-0002-2929-9881  
Akademia Ignatianum w Krakowie

# Pedagog resocjalizacyjny czy menedżer przestępcy? Między *case work* a *case management* w dozorze kuratora sądowego

Rehabilitation Educator or Criminal Manager?  
Between Case Work and Case Management in the  
Supervision of a Probation Officer

## ABSTRAKT

Celem artykułu jest omówienie współczesnych tendencji resocjalizacyjnych, które dowartościowują perspektywę zarządzania ryzykiem na drodze do ograniczania recydywy. Chodzi przy tym o rekonstrukcję treści zawartych w rodzimej literaturze przedmiotu na temat problematyki związanej z implementacją aktuarialnych rozwiązań na grunt tradycyjnie zorientowanej pedagogiki resocjalizacyjnej. Rozważania zawarte w artykule zostały podzielone na dwie zasadnicze części. W pierwszej dokonano ogólnej charakterystyki zasygnalizowanych tendencji w resocjalizacji, które kładą akcent na wykorzystanie podejścia aktuarialnego w celu ograniczenia przestępczości. W części drugiej zwrócono uwagę na wyzwania, przed którymi stają kuratorzy sądowi w obliczu coraz większej popularności rozwiązań aktuarialnych w praktyce probacyjnej. Skoncentrowano się przy tym na rodzajach czynników uwzględnianych w prognozie, określaniu

## SŁOWA KLUCZOWE

*case work*, *case management*,  
polityka kryminalna,  
probacja, pedagogika  
resocjalizacyjna,  
kurator sądowy

## KEYWORDS

*case work*, *case management*, *criminal policy*, *probation*, *rehabilitation pedagogy*, *probation officer*

SPI Vol. 24, 2021/5  
ISSN 2450-5358  
e-ISSN 2450-5366  
DOI: 10.12775/SPI.2021.5.004

Nadesłano: 15.12.2021  
Zaakceptowano: 28.12.2021

niezbędnych kompetencji po stronie kuratora sądowego w roli pedagoga aktuarjusza i zapotrzebowaniu na trafne i rzetelne narzędzia służące do pomiaru ryzyka recydywy.

## ABSTRACT

The aim of the article is to discuss contemporary social rehabilitation tendencies that can enhance the perspective of risk management on the way to reducing recidivism. It is about the reconstruction of the content encompassed in the Polish literature of the subject on the issues related to the implementation of actuarial solutions for the traditionally oriented rehabilitation pedagogy. The analysis contained in the article have been divided into two main parts. The first part presents a general characteristic of the signaled trends in social rehabilitation, which emphasize the use of the actuarial approach in order to reduce crime. The second part highlights the challenges faced by probation officers in the face of the increasing popularity of actuarial solutions in probation practice. The focus was put on the types of factors included in the forecasting and determining the necessary competences of the probation officer as an actuary educator and on the need for accurate and reliable tools to measure the risk of recidivism.

## Wprowadzenie

Zadania kuratora sądowego mają charakter wychowawczo-resocjalizacyjny, diagnostyczny, profilaktyczny i kontrolny<sup>1</sup>. Zmierzają one z jednej strony do przedłożenia sądowi wiedzy o osobie objętej dozorem kuratorskim i jej środowisku. Z drugiej zaś strony mają na celu realizację funkcji humanizującej wymiar sprawiedliwości w postaci szeroko pojętego wspomaganie podsądnych w ich readaptacji społecznej, reintegracji ze środowiskiem lokalnym czy reedukacji – wspomaganie, które będzie sprzyjało inkluzji społecznej.

Wydaje się, że dziś nikt już nie kwestionuje tego, że poza działalnością stricte pomocową (wsparcie, poradnictwo, wychowawcze towarzyszenie) jednym z priorytetów kuratorów sądowych jest

---

1 Por. art. 147 § 2. Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2001, nr 98, poz. 1070) oraz art. 1 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – o kuratorach sądowych (Dz.U. 2001, nr 98, poz. 1071).

sprawowanie kontroli nad dozorowanymi. Wyniki badań naukowych uświadamiają jednak, że rozszerzanie tylko kontroli nad sprawcą przestępstwa przy nałożeniu na niego różnych ograniczeń nie obniża recydywy po zakończeniu wykonywania sankcji lub środka (Stańdo-Kawecka 2014: 19). Dlatego też efektywnie funkcjonujący system probacyjny to system, w którym działania organów probacyjnych rozciągają się pomiędzy udzielaną pomocą a kontrolą. Tak rozumiany system probacyjny ma na celu przede wszystkim ograniczenie ryzyka recydywy, po to, aby jednocześnie zapewnić skuteczną ochronę społeczeństwu przed powtórą przestępczością ze strony dozorowanego. Przez ostatnie dziesięciolecia na arenie międzynarodowej obserwujemy w tym zakresie szereg przeobrażeń, które obrazuje kontinuum: od działalności quasi-medycznej i terapii wobec przestępców poprzez resocjalizację przybierającą postać pracy z przypadkiem, aż po zarządzanie powtórą przestępczością. Obecnie raczej panuje zgoda, jeśli idzie o postrzeganie idei menedżeryzmu resocjalizacji za wyraźny trend w resocjalizacji. Notabene wielu teoretyków i praktyków pokłada duże nadzieje w potencjalnych korzyściach, które ma przynieść implementacja założeń wynikających ze sprawnego zarządzania wprowadzonego do przestrzeni penitencjarnej i probacyjnej. Nie brak jednak i bardziej umiarkowanych głosów, mówiących o tym, że dominująca dziś kultura menedżeryzmu, choć z pozoru racjonalna, ma dużo więcej wspólnego z kontrolą niż z probacją (Muskala 2015: 63). W świetle tych wątpliwości nabiera na znaczeniu pytanie: W czym na tle tradycyjnie zorientowanej pracy resocjalizacyjnej wyraża się potencjalna wartość zarządzania ryzykiem recydywy?

Rozważania zawarte w artykule zostały podzielone na dwie zasadnicze części. W pierwszej dokonano ogólnej charakterystyki zasygnalizowanych tendencji w resocjalizacji, które kładą akcent na wykorzystanie podejścia aktuarialnego w celu ograniczenia przestępczości. W części drugiej zwrócono uwagę na wyzwania, przed którymi stają kuratorzy sądowi w obliczu coraz większej popularności rozwiązań aktuarialnych w praktyce probacyjnej. Skoncentrowano się przy tym na rodzaju czynników uwzględnianych w prognozie, określaniu niezbędnych kompetencji po stronie kuratora sądowego w roli pedagoga-aktuarjusza i zapotrzebowaniu na trafne i rzetelne narzędzia służące do pomiaru ryzyka recydywy.

## Od *case work* do *case management* w resocjalizacji

W ubiegłym stuleciu i pierwszej dekadzie XXI wieku realizacja zadań kuratora sądowego dla dorosłych w polskiej przestrzeni resocjalizacyjnej opierała się w głównej mierze na pracy z indywidualnym przypadkiem (*case work*)<sup>2</sup>. Metoda ta swoją popularność zyskała między innymi z uwagi na dowartościowanie podmiotowego podejścia do podopiecznych (Osińska 2016: 104). Nie bez znaczenia dla dużej popularności metody pracy z indywidualnym przypadkiem jest również i to, że umożliwia ona zebranie maksymalnej liczby informacji o podopiecznym z różnych źródeł, z uwzględnieniem jego własnej oceny sytuacji. Ma to wartość pragmatyczną, ponieważ pozwala na sformułowanie diagnozy będącej punktem wyjścia do dalszego postępowania. Oprócz tego metoda pracy z indywidualnym przypadkiem ułatwia przełamywanie barier w relacji z dozorowanym, sytuując go w roli partnera w procesie resocjalizacji, a nie traktując go jako przedmiot oddziaływań (Korpanty 2012: 337). Dążenie do spersonalizowanych kontaktów między kuratorem a podopiecznym wiązało się z przekonaniem, że „relacyjna podstawa” dozoru jest kluczem do jego skuteczności (Muskala 2019: 119). Biorąc to wszystko pod uwagę, usprawiedliwione staje się spostrzeżenie, że jak dotąd w pracy kuratora sądowego jednym z priorytetów było skupienie się na osobistej relacji z poszczególnymi przestępcami. Główny akcent oddziaływań lokował się zatem na szeroko pojętej opiece i wychowaniu<sup>3</sup>. Chodziło przy tym o postawę troski wobec przestępców, postrzeganych jako grupa szczególnie narażona na ostracyzm, a co za tym idzie, na stygmatyzację potęgującą w konsekwencji ekskluzję społeczną.

2 Prekursorem tej metody była Mary Richmond, która propagowała ją głównie w pracy socjalnej. Do polskiej pedagogiki została ona zaimplementowana głównie za sprawą Heleny Radlińskiej (Lalak 2003).

3 Nie ulega wątpliwości, że sprawowanie dozoru przez kuratora sądowego ma charakter pedagogiczny. Wynika to bezpośrednio z przepisów prawa karnego wykonawczego, które cel dozoru ujmują w oddziaływaniu wychowawczym i zapobieganiu powrotowi do przestępstwa. Por. art. 171 § 2. Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997, nr 90, poz. 557).

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2013 roku<sup>4</sup> kuratorzy sądowi dla dorosłych są zobligowani do szacowania prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa, a co za tym idzie, do kwalifikowania dozorowanych do jednej z trzech grup ryzyka: A – obniżone, B – umiarkowane/podstawowe, C – podwyższone. Do grupy obniżonego ryzyka (A) mogą zostać zakwalifikowani sprawcy przestępstw, którym umorzono postępowanie karne, a także osoby dotąd niekarane albo których właściwości osobiste i środowiskowe przekonują, że będą przestrzegać porządku prawnego. W grupie podstawowej (B) powinni znaleźć się skazani, którzy nie zostali zakwalifikowani ani do grupy obniżonego, ani podwyższonego ryzyka. Grupa podwyższonego ryzyka (C) dedykowana jest m.in. dla recydywistów, osób z zaburzeniami psychicznymi, sprawców przemocy w rodzinie, uzależnionych od alkoholu i/lub środków odurzających czy też członków subkultur przestępczych.

Uwzględnienie w polskim prawie wykonawczym grup ryzyka stanowi wyraźny krok w kierunku podążania ku takiej strategii wykonania dozoru kuratorskiego nad sprawcą przestępstwa, która będzie oparta na metodzie zarządzania ryzykiem (*risk management*). Profilowanie osób dozorowanych do grup zróżnicowanych pod względem cech ryzyka powrotu do przestępczości opiera się bowiem na mniej lub bardziej ugruntowanej naukowo kalkulacji<sup>5</sup>. Doświadczenia zachodnich krajów europejskich pokazują, że w świetle tak rozumianej strategii priorytetowym zadaniem kuratorów/pracowników służb probacyjnych jest ocena sytuacji życiowej sprawcy przestępstwa pod kątem czynników kryminogennych, po to, by na podstawie konfrontacji tej oceny z wynikami badań empirycznych móc określić możliwie najbardziej prawdopodobny stopień zagrożenia powrotną przestępczością (Muskala 2015). Na pierwszy plan wysuwa się tutaj identyfikacja indywidualnych czynników ryzyka recydywy

---

4 Por. § 11.1. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2013 r. w sprawie sposobu wykonywania obowiązków i uprawnień przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych (Dz.U. 2013, poz. 335).

5 Oczywiście z naukowego punktu widzenia idzie o możliwie najbardziej dokładną kalkulację. Praktyka uwidacznia jednak wiele wyzwań w zakresie profilowania osób dozorowanych do grup zróżnicowanych pod względem cech ryzyka powrotu do przestępczości. W konsekwencji obecna sytuacja w tym zakresie pozostawia wiele do życzenia.

(*risk assessment*). Wynika z tego, że w ślad za rozwiązaniami zachodnioeuropejskimi katalog pożądanych kompetencji kuratora sądowego dla dorosłych został poszerzony o umiejętność trafnej i rzetelnej analizy przestępstwa, oceny przestępcy i prognozy poprzedzonej uprzednim profilowaniem do określonej grupy ryzyka. Innymi słowy, o umiejętność definiowanie czynników kryminogennych, określanie ryzyka stwarzanego przez przestępcę i zarządzanie nim.

## Kurator sądowy wobec nowych wyzwań w świetle zwrotu aktuarialnego

Fakt wprowadzenia do polskiej praktyki kuratorów sądowych prognozy w oparciu o elementy zarządzania wiąże się z przeniesieniem akcentu z klasycznej idei resocjalizacji zakładającej działania na rzecz dobra sprawcy przestępstwa na tzw. ideę „nowej penologii” (*new penology*), zorientowanej przede wszystkim na działania mające na celu ochronę społeczeństwa przed przestępstwem i jego skutkami – prewencję ogólną w duchu sprawnego menedżeryzmu. Dostrzegając te przeobrażenia, Barbara Stańdo-Kawecka zauważa, że cechą współczesnej polityki kryminalnej nie jest „radykalna zmiana paradygmatu, a raczej współlistnienie trzech powiązanych ze sobą nurtów, które można określić jako punitywno-represyjny (*punitive-repressive*), menedżersko-nadzorczy (*managerial-surveillance*) i humanistyczno-resocjalizacyjny (*humanistic-rehabilitative*)” (Stańdo-Kawecka 2020a: 36). Założenia tych nurtów korespondują z trzema modelami karania wyodrębnionymi przez Sarę Steen i Rachel Bandy: utylitarnym, menedżerskim i ekspresyjnym. Zgodnie z nazwą, menedżerski model karania cechuje preferowanie zarządzania populacją przestępców przed innymi celami karania. W modelu tym uwidacznia się swego rodzaju koincydencja z utylitarnym modelem karania. Trafnie uwydatnia ją następujący fragment: „Zarządzanie przestępcami zmierza do osiągnięcia celów utylitarnych i w tym zakresie utylitarny i menedżerski model karania są ze sobą zbieżne. Istotna różnica polega jednak na tym, że inaczej niż w modelu utylitarnym, w modelu menedżerskim akcentuje się zarządzanie całymi grupami przestępców sklasyfikowanych według stopnia zagrożenia, jakie stanowią dla społeczeństwa. Tym samym

w centrum zainteresowania tego ostatniego modelu znajduje się nie indywidualny sprawca, a zagregowane grupy przestępców” (Stańdo-Kawecka 2020a: 37).

Jak w świetle kreślonych uwarunkowań polityki kryminalnej zauważają Maciej Muskała i Justyna Kuształ, rozpoczął się proces, w którym znaczenie „pracy z przypadkiem” (*case work*) zostało zastąpione przez „kierowanie przypadkiem” (*case management*). Może to świadczyć o tym, że „pedagogiczne ramię wymiaru sprawiedliwości” staje się zastępowane przez „organizacyjne” ramię – im bardziej szybkie i sprawne, tym lepiej (Muskała, Kuształ 2018: 31). Jeśli przyjąć optykę temporalną, wypada podkreślić, że proces ten miał swój początek stosunkowo niedawno. Wydaje się, że pozwala to aktualną sytuację kurateli sądowej ulokować w przestrzeni określanej przyimkiem „pomiędzy”: pomiędzy tradycyjnie (podejście kliniczne) a nowocześnie (podejście aktuarialne) zorientowanym modelem pracy<sup>6</sup>. Sytuacja ta niejako zmusza kuratorów sądowych do rewizji dotychczasowych form pracy w celu spełnienia aktuarialnych wymogów i oczekiwań. W tej sytuacji pojawiają się pytania: na ile tradycyjnie pojmowana praca kuratora sądowego dla dorosłych pozostanie wychowaniem resocjalizacyjnym? Czy na progu zasygnalizowanych zmian znajdzie się zapotrzebowanie na działalność, której ramy wyznacza etos pedagoga czy też pośród adeptów do służby kuratorskiej pożądane będą przede wszystkim umiejętności wyznaczone przez etos menedżera? Innymi słowy, idzie o to, czy dokonujące się przeobrażenia nie generują ryzyka wyparcia w pracy kuratora sądowego oddziaływań wychowawczych na rzecz oddziaływań przybierających formę zarządzania. Czy na kanwie tych dwóch form oddziaływań w ogóle może istnieć wspólna płaszczyzna mająca na celu dobro osoby dozorowanej przy jednoczesnym poszanowaniu jej autonomii i podmiotowości? Nawet jeśli tak, to w czym mogłaby się przejawiać synergia tych oddziaływań?

6 Tym samym to właśnie przestrzeń „pomiędzy” wydaje się najbardziej adekwatna dla nakreślenia ram teoretycznych niniejszych rozważań. Koncentruje ona przedmiot analiz na szansach i zagrożeniach w obliczu wyzwań stojących przed kuratorami dla dorosłych w zakresie zarządzania przestępcami.

## Znaczenie czynników statycznych i czynników dynamicznych w prognozie

Nietrudno zauważyć, że jeśli idzie o odpowiedź na postawione pytania, zdania pośród znawców problematyki są podzielone. Spór ten zdaje się potęgować rodowód strategii zarządzania ryzykiem, który lokuje się na antypodach założeń modelu resocjalizacyjnego (idei poprawy przestępców), legitymizując raczej założenia modelu odwetowego (idei unieszkodliwiania przestępców). Zwraca na to uwagę Mariusz Sztuka, tłumacząc, że jeśli „prawdopodobieństwo powtórnego konfliktu z prawem określa się wyłącznie na podstawie tzw. statycznych czynników ryzyka [...], to pod adresem takiego modelu postępowania godzi się zgłosić cały szereg słusznych zastrzeżeń, widząc w nim raczej instrument społecznego wykluczenia. Czynności diagnostyczne oraz decyzje podjęte na ich podstawie wpisują się tu w schemat technokratycznego porządku, w którym kreator strategii penitencjarnej jest sprawnie operującym metodami statystycznymi aktuariuszem. Od bliskich mu zawodowo specjalistów z rynku finansowego czy branży ubezpieczeniowej różni go niewiele” (Sztuka 2011: 142).

Podkreślić należy, że z taką sytuacją mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby kurator sądowy swoją prognozę opierał wyłącznie na statycznych predyktorach przestępczości (*static risk factors*), tj. takich, które charakteryzują się statusem niezmienności (np. rodzaj popełnionego przestępstwa, rasa, wiek, długość kary pozbawienia wolności, historia leczenia psychiatrycznego, przynależność do subkultury przestępczej itp.)<sup>7</sup>. Inaczej sytuacja ta wyglądałaby w przypadku uwzględniania w diagnozie kuratorskiej zarówno statycznych, jak i dynamicznych predyktorów przestępczości (*dynamic risk factors*), czyli potencjalnie mniej lub bardziej modyfikowalnych w procesie resocjalizacji (np. wykształcenie, uzależnienie od substancji psychoaktywnych, rodzaj i jakość relacji rodzinnych, kompetencje miękkie, postawa wobec pracy itp.). Wówczas moglibyśmy mówić o diagnozie kuratorskiej rokującej nadzieje na zaspokojenie – artykułowanych zwłaszcza w polskim społeczeństwie – oczekiwań dotyczących

7 Zdaniem Ewy Wysockiej przeszacowanie czynników statycznych – nadmierna koncentracja na deficytach – wyraża się w przedmiotowym podejściu do podopiecznych kosztem dowartościowania relacji interpersonalnej w procesie zmiany (Wysocka 2018).



skutecznej redukcji zjawiska recydywy, uwzględniającej jednocześnie głos rzeczników idei resocjalizacji o poszanowanie humanitarnych zasad mających na celu m.in. upewnienie (*empowerment*) adresatów oddziaływań resocjalizacyjnych<sup>8</sup>. Dość wspomnieć, że tego rodzaju oddziaływania z powodzeniem realizowane są w krajach wysoko rozwiniętych, które w organizacji procesów resocjalizacji wykorzystują zasady opracowane przez ideologów ruchu *What Works*<sup>9</sup>. Pokazują one, że racjonalne korzystanie z finansów publicznych oraz wykorzystywanie wyników badań naukowych w polityce kryminalnej (*evidence-based policy*) nie są pozbawione znaczenia. W tym świetle nabiera na wiarygodności stwierdzenie, że menedżeryzm traktowany jako nurt w polityce kryminalnej, który akcentuje skuteczność działania, sprawne zarządzanie, wykorzystanie dowodów empirycznych jako podstawę rozstrzygnięć probacyjnych i racjonalne korzystanie z dostępnych środków finansowych w celu zapewnienia społeczeństwu

- 
- 8 Strategia *empowerment* zakłada inspirowanie, wzmacnianie i usamodzielnianie. Działania w zakresie tej strategii mają zatem na celu zachęcenie adresatów wpływów resocjalizacyjnych do podejmowania decyzji dotyczących ich własnego losu (partycypacja w procesie resocjalizacji). Chodzi o zwiększenie przez nich samowładzy i samokontroli (Michel 2012: 147).
- 9 W dużym uproszczeniu fundamentalna idea ruchu *What Works* zakłada organizację działań resocjalizacyjnych przede wszystkim w oparciu o wiedzę empiryczną wynikającą z wiarygodnych i rzetelnych badań naukowych (*evidence-based practice*). Zgodnie z dotychczasowymi wynikami metaanaliz dotyczących skutecznego oddziaływania korekcyjnego kanadyjscy psychologowie – Don Andrews, James Bonta i Robert Hoge sformułowali trzy zasady skutecznej resocjalizacji stanowiące podstawę opracowanego przez nich modelu teoretycznego R-N-R (Sztuka 2007: 317): zasada oceny ryzyka (*risk principle*), zasada oceny istniejących potrzeb (*need principle*), zasada reaktywności (*responsivity principle*). Urzeczywistnienie tych zasad w praktyce probacyjnej wymaga wzmocnienia roli służb probacyjnych w zakresie prognozy kryminologicznej jako wyspecjalizowanego i autonomicznego podmiotu. W tym kontekście warto zauważyć, że w Polsce, inaczej niż w większości krajów europejskich, kuratela sądowa nie jest traktowana jako jeden z kluczowych organów systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Zwraca na to uwagę Barbara Stańdo-Kawecka, powołując się na „Strategię modernizacji przestrzeni sprawiedliwości w Polsce na lata 2014–2020”. Jak argumentuje, kuratorska służba sądowa nie tylko nie została ujęta jako samodzielny podmiot w przestrzeni sprawiedliwości, ale jej rola została wręcz zmarginalizowana (referat profesor Barbary Stańdo-Kaweckiej wygłoszony podczas międzynarodowej konferencji naukowej pt. „Zadania i problemy kurateli sądowej na tle wybranych krajów europejskich”, która odbyła się dnia 16 maja 2014 roku w siedzibie Sądu Okręgowego w Krakowie).

możliwie najlepszej ochrony przed przestępczością, nie musi automatycznie oznaczać „odhumanizowania wymiaru sprawiedliwości karnej, a nawet może przyczynić się do przywrócenia właściwego znaczenia resocjalizacji skazanych” (Stańdo-Kawecka 2020a: 39, Stańdo-Kawecka 2020b: 70).

W tym miejscu należy odnotować, że sama prognoza w praktyce kuratorów sądowych nie jest zjawiskiem nowym ani zupełnie nieznanym. Rzecz w tym, że dotychczas prognoza ta opierała się bardziej na diagnozie negatywnej niż diagnozie pozytywnej<sup>10</sup>. Oznacza to, że koncentrowała się ona w głównej mierze na deficytach, nie dowartościowując wystarczająco działania polegającego na wzmacnianiu odkrywanych wspólnie – przez dozorowanego i kuratora sądowego – potencjałów (wartości znaczących), jak ma to miejsce w diagnozie pozytywnej<sup>11</sup>. Tak rozumiana diagnoza pozytywna akcentuje znaczenie podejścia podmiotowego, humanistycznego czy personalistycznego do penitencjarystyki i resocjalizacji przestępców (Wysocka 2015: 56). W literaturze przedmiotu z zakresu resocjalizacji utożsamiana jest ona z filozofią wyznawaną przez propagatorów tzw. „modelu dobrego życia”, którzy jako zwolennicy diagnozy pełnej w resocjalizacji, poza uwzględnieniem rezultatów diagnozy dotyczącej słabych stron dozorowanego, optują za uwzględnieniem również jego mocnych stron (Biel 2014). Można powiedzieć, że w podejściu tym chodzi o przeniesienie akcentu z korekty przekonań, postaw, nastawień i preferencji aksjologicznych w sytuacji izolacji penitencjarnej na kreację nowych parametrów tożsamości poprzez wspomaganie rozwoju z wiarą w poprawę indywidualnego i społecznego funkcjonowania niedostosowanych społecznie w szerszym kontekście ludzkich doświadczeń

---

10 Dla przykładu, według badań statystycznie istotnymi czynnikami ryzyka powrotu do przestępczości, a zatem predyktorami ujemnymi prognostycznie, są m.in. wczesny kontakt z podkulturą przestępczą, uprzednia karalność, wielokrotność recydywy czy nadużywanie alkoholu (Friedrich 2020).

11 W obecnym modelu kuratora sądowego dominują diagnozy koncentrujące się w znacznej mierze na trudnościach (uprzedniej karalności, chorobach, zaburzeniach w zachowaniu, komplikacjach rodzinnych czy niekorzystnych relacjach). Niedostatecznie uwzględniane są zaś pozytywy: sytuacje, z którymi podopieczny potrafił sobie poradzić, jego osiągnięcia, zainteresowania, podjęte leczenie odwykowe, wartościowe przyjaźnie czy osoby w rodzinie stanowiące dla niego wsparcie. Takie oto stanowisko odnajdziemy w aktualnym opracowaniu dotyczącym metodyki pracy kuratora sądowego (Ostrowska 2018: 276).

niż tylko zakład karny (Michel 2017: 104–105). Postulowany zwrot wynika z badań, które podkreślają rangę pozytywnej diagnozy jako punktu odniesienia dla projektowanych oddziaływań resocjalizacyjnych. Dlatego też współcześnie akcentuje się potrzebę łączenia podejścia nomotetycznego – aktuarialnego z podejściem idiograficznym – klinicznym (Wojnarska, Korona 2020: 71–72). Inaczej mówiąc, idzie o traktowanie modelu dobrego życia (podejście kliniczne) jako model komplementarny względem modelu R-N-R (podejście aktuarialne). W przypadku dozoru kuratora sądowego synergia tego rodzaju oddziaływań wiązałaby się zapewne z dyfuzją mocnych stron podejścia przyjmującego postać *case workingu* konfrontowanego z podejściem *case managementu*, które zostały zasygnalizowane w tabeli nr 1. Uzasadnia to następująca wypowiedź: „Łączenie strategii menedżerskich z podejściem resocjalizacyjnym wydaje się najbardziej obiecującą perspektywą z punktu widzenia działania dla dobra sprawcy i społeczeństwa, budowania społecznego prestiżu służby probacyjnej oraz odchodzenia od polityki kryminalnej opartej na krótkotrwałych emocjach i fragmentarycznych reformach” (Stańdo-Kawecka 2020b: 75). Podobnego zdania jest również Tomasz Kalisz, zdaniem którego „najlepszym rozwiązaniem jest tak zwane kompleksowe podejście do szacowania ryzyka, polegające na uruchomieniu nomotetycznych przewidywań na podstawie danych aktuarialnych, wsparte psychometrycznymi pomiarami i oceną psychopatologii, która zbliżona jest do analizy idiograficznej” (Kalisz 2019: 52).

Tabela 1. Zalety i ograniczenia w podejściu *case study* versus *case management*

CASE STUDY	CASE MANAGEMENT
<b>Zalety</b>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>• koncentracja na dokładnym wyjaśnieniu źródeł i uwarunkowań niekorzystnej sytuacji podopiecznego</li> <li>• diagnoza pozytywna uwzględniająca w procesie resocjalizacji poszukiwanie zasobów, odkrywanie potencjałów tkwiących zarówno w sprawcy przestępstwa, jak i jego środowisku lokalnym</li> <li>• zindywidualizowane traktowanie oparte na głębszych relacjach</li> <li>• nastawienie na triangulację metod oddziaływań (różnorodność)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• aktuarialność (wykorzystanie statystycznych narzędzi szacowania ryzyka)</li> <li>• wyższa niż w podejściu klinicznym trafność predykcji</li> <li>• akcent położony w większym stopniu na ochronę społeczeństwa – zapewnienie bezpieczeństwa (możliwości implementacyjne na makroskalę: strategiczne zarządzanie zagregowanymi grupami przestępców), w mniejszym stopniu jednak diagnoza i prognoza indywidualna</li> <li>• racjonalizacja wydatków publicznych</li> </ul>

CASE STUDY	CASE MANAGEMENT
<b>Ograniczenia</b>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>• kontakt z podopiecznym i zadania wychowawcze bazujące w głównej mierze na humanistycznym podejściu do sprawcy przestępstwa kosztem innych podejść</li> <li>• wysokie koszty organizacyjne, których wymaga indywidualna diagnoza</li> <li>• diagnoza czasochłonna, a także trudna do metodycznego ustrukturyzowania i bardzo uzależniona od osoby dokonującej oceny</li> <li>• jakość oddziaływań uzależniona w znacznej mierze od indywidualnych cech podopiecznych, w tym ich otwartości, komunikatywności itp.</li> <li>• brak ścisłych wymogów naukowości w wyniku oparcia się na badaniach jakościowych (diagnozie klinicznej)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• działania przybierające postać koordynowania, monitorowania i ewaluacji kosztem działań stricte wychowawczych</li> <li>• przyporządkowanie sprawcy przestępstwa do określonej kategorii ryzyka jest formą diagnozy typologicznej (nozologicznej), co wpisuje się w koncepcje diagnostyczne, które ze względu na przedmiotowe traktowanie sprawcy przestępstwa były w polskiej psychologii i pedagogice krytykowane</li> <li>• marginalizacja korekcyjnego znaczenia relacji diagnostyczno-terapeutycznej dla procesu wewnętrznej przemiany (wagi osób znaczących, znaczenia pozytywnej relacji wychowawczej)</li> <li>• ryzyko stymulowania u sprawców przestępstw jedynie zewnętrznej motywacji do zmiany bez internalizacji i utrwalenia wartości społecznie pożądanych (syndrom zimnej kalkulacji, motywacja instrumentalna)</li> <li>• niedostateczna koncentracja na aktualnej sytuacji sprawcy przestępstwa, a konkretnie na posiadanych, choć zwykle nieujawnionych, potencjałach (eliminacja, korekcja, zamiast kreacji)</li> </ul>

**Źródło:** Opracowanie własne.

### Kompetencje wychowawcze a kompetencje aktuarialne

W refleksji nad miejscem pedagogiki w menedżersko zorientowanym modelu oddziaływań kuratora sądowego istotną kwestią jest też sama rola kuratora sądowego, a konkretnie rodzaj jego kompetencji. Najogólniej rzecz biorąc, poprzez kompetencje przyjmuje się rozumieć zakres wiedzy, umiejętności czy też odpowiedzialności, umożliwiający wydawanie sprawiedliwego osądu lub należyte wykonywanie określonego zadania (Męczkowska 2003). Osobą kompetentną będzie zatem osoba, która spełnia kryteria sprawnego i skutecznego działania w danej dziedzinie.

W literaturze przedmiotu istnieją rozmaite definicje wraz z rozmaitymi typologiami poszczególnych grup kompetencji. Ich analiza nie jest przedmiotem niniejszego opracowania. Miast tego w świetle obranej problematyki interesujące wydaje się nakreślenie

strategicznych kompetencji, których posiadanie jest niezbędne dla osób zamierzających zajmować się zarządzaniem przestępczością. Trudno bowiem nie zgodzić się z Henrykiem Machelem co do tego, że „brak odpowiednich kompetencji zawodowych pozwala jedynie na działania amatorskie, których efekt resocjalizacyjny może być jedynie przypadkiem” (Machel 2007: 230). Mając to na względzie, do podstawowych kompetencji pedagoga resocjalizacyjnego zalicza on m.in.: umiejętność diagnozowania i prognozowania wychowawczego, negocjowania, programowania resocjalizacyjnego, oceniania przebiegu procesu korekcyjnego, opiniowania pracy z rodzinami podopiecznych. Tego rodzaju umiejętności mieszczą się w katalogu kompetencji koncepcyjnych (analitycznych), które artykułują przede wszystkim element prognozy dotyczącej określonych zachowań, ale i zdolność organizowania procesów ukierunkowanych na szeroko rozumiany rozwój.

Beata Zinkiewicz zauważa z kolei, że w pracy kuratora sądowego ważne są takie oddziaływania jak: informowanie, dostarczanie wzorów osobowych, stosowanie zaleceń, wyrażanie sugestii, doradzanie wychowawcze, przekonywanie czy oddziaływanie dyscyplinujące (Zinkiewicz 2013: 87). Uwidaczniają się tu kompetencje stricte interpersonalne (komunikacyjne). Wyróżnia je to, że na pierwszy plan wysuwa się wpływ osobisty i – wykorzystywane dzięki niemu – elementy refleksyjnej dyskusji, negocjacji czy też mediacji.

Dla kuratora sądowego najbardziej efektywne pełnienie ról zawodowych zależne jest również od preferencji osobistych, oczekiwań zespołu i wymogów określonej sytuacji zawodowej, a także od określonych indywidualnych właściwości, m.in. samoświadomości, elastyczności i umiejętności kierowania/zarządzania zarówno sobą, jak i sytuacją wychowawczą. Z badań dotyczących wyobrażenia studentów resocjalizacji nt. roli pedagoga resocjalizacyjnego wynika, że na tle ośmiu opcjonalnych ról, które można było przypisać, pedagog resocjalizacyjny identyfikowany jest przede wszystkim jako praktyczny organizator<sup>12</sup>. W świetle tych badań nie dziwi fakt, że w katalogu

12 W badaniach wzięło udział 84 studentów, których poproszono m.in. o określenie optymalnego sposobu funkcjonowania w zawodzie pedagoga resocjalizacyjnego poprzez wybór jednej z następujących ról (Karłyk-Ćwik 2013: 69): a) praktyczny organizator (realizator), b) naturalny lider (koordynator), c) człowiek akcji (lokomotywa), d) siewca – człowiek idei

niezbędnych kompetencji kuratora sądowego kompetencje organizacyjne (menedżerskie) zajmują poczytne miejsce.

Z kompetencjami organizacyjnymi często łączone są również kompetencje administracyjne. Z pedagogicznego punktu widzenia być może nie są one tak istotne, jak pozostałe kompetencje, ale ich posiadanie przynajmniej w minimalnym stopniu wydaje się niezbędne. Jeśli idzie o pracę kuratorów sądowych, kompetencje administracyjne będą wyrażały się w dokumentowaniu dozorów, składaniu odpowiednich wniosków do sądu czy na przykład archiwizowaniu akt spraw.

Wreszcie w przypadku kuratora sądowego w roli pedagoga-aktuarium nie bez znaczenia będzie zakres jego przygotowania niezbędnego do stosowania procedur statystycznych. Stosowanie narzędzi aktuarialnych wymaga bardzo szczegółowej znajomości zasad kodowania (umiejętność korzystania z tablic prognostycznych itp.). Przydatne w tym zakresie mogą się okazać kompetencje techniczne (instrumentalne), których istotą jest właśnie sprawne operowanie rzeczami. Wydaje się, że szersze kompetencje potrzebne są do stosowania narzędzi aktuarialnych w przypadku oceny czynników dynamicznych, gdyż wiąże się to ze znajomością specyfiki określonych potrzeb nie tylko kryminogennych, ale również niekryminogennych. Nie bez znaczenia w kontekście kompetencji technicznych jest także ogólna wiedza z zakresu socjologii, kryminologii, patologii społecznych i psychopatologii oraz prawa, która umożliwiałaby w miarę obiektywne przełożenie uzyskanych wyników na poziom ryzyka. Istotne przy tym będzie również ustawiczne aktualizowanie wiedzy odnoszącej się do nowych rozwiązań w zakresie pomocy postpenitencjarnej, kurateli sądowej i pracy socjalnej.

#### (Nie)obecność narzędzi diagnostyczno-prognostycznych

Nieufna postawa wobec potencjału wychowawczego (korekcyjnego) związanego z ekspansją idei szacowania ryzykiem powrotu do przestępczości na grunt pedagogiczny może wynikać z małej

---

(myśliciel), e) człowiek kontaktów (poszukiwacz źródeł), f) sędzia (krytyk wartościujący), g) człowiek grupy (dusza zespołu), h) perfekcjonista (skrupulatny wykonawca).

popularności sprawdzonych i jasno określonych narzędzi diagnostyczno-prognostycznych. Narzędzia te używane są w różnych krajach i podlegają różnym modyfikacjom w zależności od kontekstu kulturowego<sup>13</sup>. Łączy je to, że „konkluzja dotycząca prawdopodobieństwa popełnienia przez sprawcę kolejnego przestępstwa formułowana jest na podstawie odpowiedzi na standardowy zestaw pytań zawartych w kwestionariuszu. Pytania kwestionariusza dotyczą obszarów problemowych, które w świetle badań naukowych są dodatkowo skorelowane z przestępczością powrotną, a w narzędziach nowszej generacji także czynników ochronnych, tj. właściwości i zasobów sprawcy, które sprzyjają zaprzestaniu przestępczej działalności. W przypadku niektórych narzędzi szacowania ryzyka określonymi odpowiedziami przypisuje się określoną wagę, a skutkiem udzielenia odpowiedzi na zestaw pytań i przypisania tym odpowiedziom określonej wagi jest uzyskanie wyniku liczbowego, na podstawie którego następuje automatyczne zaklasyfikowanie sprawcy do określonej grupy ryzyka.

- 
- 13 Biorąc pod lupę ogólnoswiatową praktykę korekcyjną z wykorzystaniem prognozy kryminologicznej, można zauważyć, że kształtowała się ona w kilku charakterystycznych etapach przez około czterdzieści lat. Badacze zajmujący się tą problematyką rozróżniają cztery kluczowe etapy rozwoju statystycznych (aktuarialnych) narzędzi szacowania ryzyka powrotu do przestępczości. W przeciwieństwie do polskiego piśmiennictwa sprzed okresu dekady, dzisiejsze opracowania szeroko traktują o tych etapach, o czym świadczy choćby aktualna literatura przedmiotu załączona do niniejszego artykułu w formie bibliografii. Dlatego też dla lepszego zrozumienia sytuacji w jakiej obecnie znajduje się polska kuratela sądowa na tym miejscu zostaną one jedynie zasygnalizowane: etap 1 – określanie ryzyka recydywy za pomocą diagnozy klinicznej, charakteryzującej się brakiem jednolitych standardów diagnostycznych odwołujących się do mierzalnych czynników ryzyka (narzędzia właściwe pierwszej generacji); etap 2 – określanie ryzyka recydywy za pomocą narzędzi aktuarialnych ukierunkowanych na analizę statycznych czynników ryzyka (narzędzia właściwe drugiej generacji); etap 3 – określanie ryzyka recydywy za pomocą narzędzi aktuarialnych ukierunkowanych na analizę zarówno statycznych, jak i dynamicznych czynników ryzyka (narzędzia właściwe trzeciej generacji); etap 4 – określanie ryzyka recydywy za pomocą narzędzi aktuarialnych ukierunkowanych na analizę zarówno statycznych, jak i dynamicznych czynników ryzyka, po to, by opracowywać indywidualne strategie oddziaływania resocjalizacyjnego z uwzględnieniem czynników chroniących (Sztuka 2013: 236–242). W świetle przywołanego procesu doskonalenia instrumentarium diagnostycznego opartego na procedurach weryfikacyjnych, wydaje się, że polskie doświadczenia w tym zakresie ułożyć można gdzieś pomiędzy okresem charakterystycznym dla powstania narzędzi drugiej i trzeciej generacji.

Takie narzędzia określa się zwykle jako aktuarialne (statystyczne)” (Stańdo-Kawecka 2014: 21–22).

Przeglądu bodaj najpowszechniejszych narzędzi aktuarialnych funkcjonujących w przestrzeni resocjalizacyjnej dokonała Dobrochna Wójcik<sup>14</sup>. Z tego powodu nie ma potrzeby przybliżania ich w niniejszym opracowaniu. Warto jednakże zwrócić uwagę na zagraniczny rodowód tych narzędzi i to, że dotychczas żadne z nich nie znalazło zastosowania na rodzimym gruncie (np. do konstruowania diagnozy w pracy kuratorów sądowych). Jest to o tyle istotne, że zdaniem praktyków narzędzia używane jak dotąd w polskiej przestrzeni probacyjnej są „niekompletne, sztywne, oderwane od teorii i wynikających z niej zaleceń odnośnie do kształtu skutecznych oddziaływań” (Osińska 2019: 32). Wskutek tego opinie kuratorów sądowych opierają się na klasycznym wywiadzie przeprowadzonym z osobą objętą wnioskiem, zaś w treści tych opinii na ogół przytaczają oni opis czynu, za który osadzeni zostali skazani, nie zaś okoliczności, które wyszły na jaw w trakcie postępowania wykonawczego (Bernasiewicz 2019: 113). Jest to sytuacja niepokojąca dla polskiego środowiska kuratorów sądowych, które wykazuje „zainteresowanie i zbieżność poglądów na potrzebę uwzględnienia w modelu pracy kuratorskiej elementów menedżeryzmu na podstawie wypracowanych standardów zarządzania ryzykiem” (Szykut 2012: 199).

Wypada zatem żałować, że pomimo upływu blisko dekady nie udało się zaadaptować i wdrożyć w polską rzeczywistość probacyjną rozwiązań, które przynoszą wymierne efekty w krajach bardziej rozwiniętych. Nie oznacza to wszakże, że takie próby nie są podejmowane. Jako przykład można przywołać propozycję Brunona Hołysta w postaci Skali Progностycznej do Oceny Ryzyka Podjęcia Zachowań Przestępczych (Hołyst 2013). Zawiera ona system kodowania w oparciu o pięć podskal, z których jedna zawiera w sobie czynniki zarówno statyczne, jak i dynamiczne. Pozostałe zaś mają charakter

---

14 Mowa o: Offender Group Reconviction Scale (OGRS); Offender Assessment System (OASys); Asset – ustrukturyzowanemu narzędziu oceny ryzyka recydywy stosowanemu w Anglii i Walii wobec wszystkich nieletnich w wieku 10–17 lat, którzy zostali skierowani do Youth Offending Teams (YOT); Level of Service Inventory-Revised (LSI-R) czy skalach stosowanych wobec sprawców przestępstw seksualnych i agresywnych (Wójcik 2013: 59–102).



jednorodny (w nawiasach podano sumę punktów możliwych do uzyskania dla danej podskali):

- biografia ogólna: statyczne oraz dynamiczne czynniki (12),
- biografia przestępcza: wyłącznie statyczne czynniki (13),
- tradycje/środowisko: wyłącznie statyczne czynniki (9),
- cechy charakteru: wyłącznie dynamiczne czynniki (10),
- uzależnienia: wyłącznie dynamiczne czynniki (8).

Choć bez wątplenia propozycja ta wpisuje się w problematykę zarządzania ryzykiem i jako taka stwarza obiecującą perspektywę na przyszłość, to zdaniem niektórych badaczy na obecnym etapie pozostawia wiele miejsca do dalszych ulepszeń. Wynika to z tego, że pomija założenia nurtu *What Works*, wraz z jego podstawą empiryczną, a rekonstruowany dorobek, stanowiący bazę teoretyczną dla określonych skal, w ograniczonym stopniu umożliwia identyfikowanie konkretnych jej pozycji jako reprezentujących czynniki ryzyka uzasadnione z punktu widzenia przyjętych założeń teoretycznych<sup>15</sup>. Mając na względzie zasygnalizowane wątpliwości dotyczące ww. propozycji, interesująco zapowiadają się prace nad adaptacją narzędzi szacowania ryzyka w postaci skali HCR-20 (The Historical, Clinical, and Risk Management Scales) oraz skali LSI-R (The Level of Service Inventory-Revised) do warunków polskich, które prowadzi zespół badawczy z Uniwersytetu Jagiellońskiego (Sztuka 2012). Ich finalizacja umożliwiłaby bowiem szacowanie ryzyka powrotu do przestępczości z użyciem przemocy, a także dokonywanie ogólnego pomiaru prawdopodobieństwa recydywy w oparciu zarówno o statyczne, jak i dynamiczne czynniki ryzyka. Jest to szczególnie ważne, gdyż – jak wspomniano – w obecnej praktyce kuratorów sądowych dominuje diagnoza oparta na ocenie statycznych czynników ryzyka, co pozwala przyrównać tę sytuację do drugiego etapu ewolucji narzędzi aktuarialnych w skali ogólnościowej (lata 80. i 90. XX wieku). W tym kontekście warto też zwrócić uwagę na próby zastosowania Arkusza Oceny Ryzyka Wystąpienia Zachowań Przemocowych u Młodzieży – SAVRY (Structured Assessment of Violence Risk

15 Brak takiego uzasadnienia budzi wątpliwości szczególnie wtedy, gdy wpływ jakiegos czynnika może być postrzegany za kontrowersyjny, co ma miejsce w pozycji podskali pt. „Biografia ogólna”, w której cecha „niewierzący” czy też „obojętny religijnie” traktowana jest jako czynnik zwiększający prawdopodobieństwo podjęcia zachowań przestępczych (Sztuka 2016).

in Youth)<sup>16</sup>. Inna rzecz, że aktualnie ukończono prace nad drugim etapem adaptacji zagranicznego narzędzia STATIC-99, które służy do mierzenia statycznego ryzyka recydywy seksualnej (Szumski, Kasperk, Gierowski 2020: 1189)<sup>17</sup>. Wszystkie te wysiłki z dużym prawdopodobieństwem przyczynią się do zwiększenia profesjonalizacji osób odpowiedzialnych za wszechstronną diagnozę czynników ryzyka recydywy sprawców przestępstw. Jak wspomniano wyżej, na chwilę obecną nie doczekaliśmy się jednak jeszcze żadnej pełnej polskiej adaptacji wymienionych narzędzi.

## Zakończenie

Reasumując, na rodzimym gruncie obserwujemy postęp w zakresie prac nad narzędziami aktuarialnymi dotyczącymi szacowania ryzyka i potrzeb kryminogennych, które dedykowane są dla dewiacji seksualnych – głównie przestępczości na tle seksualnym. Interesujące byłyby próby opracowania takich narzędzi do innych obszarów, w których kadra ma do czynienia z prognozą, np. rzeczywistości penitencjarnej w kontekście kwalifikowania skazanych do odbywania kary pozbawienia wolności w systemie programowanego oddziaływania lub rzeczywistości probacyjnej w kontekście kwalifikowania osób dozorowanych do trzech grup ryzyka, o których była mowa wcześniej. Skądinąd ciekawe byłoby zweryfikowanie i ocena dotychczasowej działalności kuratorów sądowych pod kątem dokonywanej przez nich prognozy dotyczącej osób dozorowanych (a zatem bez wykorzystania jednolitych i ustrukturyzowanych narzędzi). Biorąc pod uwagę zasygnalizowane w artykule tendencje resocjalizacyjne, można się spodziewać, że stopniowo polska literatura przedmiotu

16 Badania przekrojowe przy użyciu wspomnianego narzędzia na rodzimym gruncie prowadzi Andrzej Węgliński. Ogólnie rzecz biorąc, narzędzie to umożliwia rozpoznanie czterech kategorii danych, wśród których wyróżnia się 24 wskaźniki ryzyka oraz 6 wskaźników ochronnych. Każdy wskaźnik jest oceniany w skali trójstopniowej: nasilenie objawów określa się jako niskie (ocena 0), umiarkowane (ocena 1), lub wysokie (ocena 2). Przyjmuje się, że im wyższe wyniki uzyska osoba badana w grupie wskaźników ryzyka, tym większe jest prawdopodobieństwo, że w przyszłości ujawni ona zachowania o charakterze przemocowym (Węgliński 2019: 37).

17 Szerzej na temat zarządzania w kontekście sprawców przestępstw na tle seksualnym piszą Leam A. Craig i Kevin D. Browne (Craig, Browne 2007).

będzie się wzbogacać o doniesienia z badań nad wykorzystaniem aktuarialnych rozwiązań w praktyce probacyjnej.

## Bibliografia

- Bernasiewicz M. (2019). *Teorie i narzędzia diagnostyczne w szacowaniu przestępczości powrotnej*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, t. 38, nr 2, s. 111–124.
- Biel K. (2014). *Model ryzyka i model dobrego życia w readaptacji skazanych*, [w:] J. Kuształ, K. Kmieciak-Jusięga (red.), *Konteksty resocjalizacji i readaptacji społecznej*, Kraków: Akademia Ignatianum; Wydawnictwo WAM, s. 45–57.
- Craig L.A., Browne K.D. (2007). *Metody oceny ryzyka recydywy przestępstw seksualnych*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka”, t. 6, nr 1, s. 20–40.
- Friedrich W. (2020). *Czynniki ryzyka powrotu do przestępstwa*, Warszawa: Difin.
- Hołyst B. (2013). *Skala Progностyczna do Oceny Ryzyka Podjęcia Zachowań Przestępczych – indywidualna predykcja kryminologiczna*, „Probacja”, nr 2, s. 39–45.
- Kalisz T. (2019). *Narzędzia szacowania ryzyka powrotu do przestępstwa. Niezbędny instrument postępowania wykonawczego*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. 54, nr 3969, s. 45–65.
- Karłyk-Ćwik A. (2013). *Pedagog resocjalizacyjny w ośmiu odstępach – spojrzenie z perspektywy zarządzania i organizacji pracy*, „Niepełnosprawność. Dyskursy Pedagogiki Specjalnej”, nr 12, s. 59–72.
- Korpanty M.A. (2012). *Ocena możliwości pracy z przypadkiem w działaniach służb kuratorskich i probacyjnych w realiach polskich*, [w:] K. Stasiak, Ł. Wirkus, P. Kozłowski, T. Jedynak (red.), *Dziewięćdziesięciolecie kurateli sądowej w Polsce. Historia – teraźniejszość – przyszłość*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 335–348.
- Lalak D. (2003). *Teoretyczny i praktyczny sens metody indywidualnych przypadków*, [w:] T. Pilch, I. Lepalczyk (red.), *Pedagogika społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, s. 223–241.
- Machel H. (2007). *Rola i zadania kadry resocjalizacyjnej*, [w:] B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja*, t. 2, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 217–247.
- Męczkowska A. (2003). *Kompetencja*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, t. 2, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, s. 693–696.
- Michel M. (2012). *Strategia inkluzji społecznej osób marginalizowanych w lokalnym systemie resocjalizacji z perspektywy „welfare state” i „empowerment”*, „Resocjalizacja Polska”, nr 3, s. 137–151.

- Michel M. (2017). *Zmiana myślenia o procesie resocjalizacji i osobach niedostosowanych społecznie w świetle zmian paradygmatów w polskiej myśli resocjalizacyjnej*. *Nurt „nowej resocjalizacji”*, „Polska Myśl Pedagogiczna”, nr 3, s. 95–110.
- Muskała M. (2015). *Stużba kuratorska w Anglii i Walii*, „Probacja”, nr 1, s. 51–66.
- Muskała M. (2019). *Od „Pracy z Jednostką” do „Kierowania Jednostką” w przestrzeni kurateli sądowej*, „Resocjalizacja Polska”, nr 17, s. 115–124.
- Muskała M., Kusztal J. (2018). *Kurator sądowy wobec nowych zadań i zmian w systemie resocjalizacji*, „Studia Paedagogica Ignatiana”, t. 21, nr 1, s. 19–39.
- Osińska M. (2016). *Efektywność oddziaływań resocjalizacyjnych i różnice w sposobie sprawowania dozoru przez kuratorów zawodowych i społecznych wobec podopiecznych zakwalifikowanych do podstarwowej grupy ryzyka B*, „Probacja”, nr 3, s. 101–115.
- Osińska M. (2019). *Diagnoza resocjalizacyjna w praktyce kuratorów sądowych*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, t. 38, nr 2, s. 27–40.
- Ostrihanska Z. (2018). *Diagnoza w pracy kuratora sądowego*, [w:] K. Stasiak (red.), *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, Warszawa: Wolters Kluwer, s. 267–312.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2013 r. w sprawie sposobu wykonywania obowiązków i uprawnień przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych (Dz.U. 2013, poz. 335).
- Stańdo-Kawecka B. (2014). *Wybrane problemy profesjonalizacji organów probacyjnych i klasyfikacji sprawców oddanych pod dozór do grup ryzyka*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. 33, nr 3617, s. 11–39.
- Stańdo-Kawecka B. (2020a). *Polityka karna i penitencjarna między punitywizmem i menedżeryzmem*, Warszawa: Wolters Kluwer.
- Stańdo-Kawecka B. (2020b). *Wpływ menedżeryzmu na model pracy probacyjnej*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, nr 3, s. 58–79.
- Sztuka M. (2007). *Efektywność oddziaływań w zorientowanym korekcyjnie modelu instytucji penitencjarnej. Doświadczenia amerykańskie*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, t. 11, nr 1, s. 313–326.
- Szumski F., Kasperek K., Gierowski J.K. (2020). *Wysokie czy bardzo wysokie ryzyko recydywy? Możliwości oceny kategorii ryzyka recydywy sprawców na potrzeby Ustawy z 22.11.2013*, „Psychiatria Polska”, t. 54, nr 6, s. 1181–1194.
- Sztuka M. (2011). *Pedagodzy i aktuariusze (odpowiedź na artykuł Barbary Stańdo-Kaweckiej, O koncepcji resocjalizacji w polskiej literaturze naukowej polemicznie)*, „Probacja”, nr 2, s. 129–144.
- Sztuka M. (2012). *Prace nad instrumentarium „risk assessment” do warunków polskich*, [w:] K. Stasiak, Ł. Wirkus, P. Kozłowski, T. Jedynek (red.), *Dziewięćdziesięciolecie kurateli sądowej w Polsce. Historia – teraźniejszość – przyszłość*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 363–370.

- Sztuka M. (2013). *Anachronizm i aktualność. Idea resocjalizacji w sporze o nowoczesność*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Sztuka M. (2016). *Szacowanie ryzyka w pracy kuratora. Polskie rozwiązania i ich odpowiedniki w rozwiniętych systemach zachodnich*, [w:] M. Konopczyński, Ł. Kwadrans, K. Stasiak (red.), *Polska kuratela sądowa na przełomie wieków – nadzieje, oczekiwania, dylematy*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 79–91.
- Szykut M. (2012). *Elementy szacowania ryzyka w pracy kuratorów dla dorosłych w Polsce – kontrowersje pedagogiczne*, „Rocznik Andragogiczny”, t. 19, s. 197–206.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997, nr 90, poz. 557).
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – O kuratorach sądowych (Dz.U. 2001, nr 98, poz. 1071).
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2001, nr 98, poz. 1070).
- Węgliński A. (2019). *Zastosowanie metody zarządzania ryzykiem zachowań przemocowych w metodyce wykonania dozorów kuratorskich*, „Probacja”, nr 3, s. 31–57.
- Wojnarska A., Korona K. (2020). *Zadania diagnostyczne kuratora sądowego – teoria i praktyka*, „Resocjalizacja Polska”, nr 20, s. 59–79.
- Wójcik D. (2013). *Stosowanie w postępowaniu karnym narzędzi diagnostyczno-prognostycznych służących oszacowaniu ryzyka powrotności do przestępstwa*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne”, t. 16, s. 59–102.
- Wysocka E. (2015). *Diagnoza pozytywna w resocjalizacji. Model teoretyczny i metodologiczny*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wysocka E. (2018). *Znaczenie diagnozy osobopoznawczej i środowiskowej w polskim modelu kurateli sądowej – możliwości i ograniczenia*, [w:] K. Stasiak (red.), *Kuratela sądowa w Polsce. Analiza systemu. Księga pamiątkowa dedykowana Doktorowi Tadeuszowi Jedyńskowskiemu*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 211–234.
- Zinkiewicz B. (2013). *Kompetencje absolwenta pedagogiki resocjalizacyjnej*, [w:] J. Aksman, S. Nieciński (red.), *Kształcenie kompetencji w biegu życia człowieka*, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, s. 79–93.

## ADRES DO KORESPONDENCJI

Dr Miłosz Mólka  
 Akademia Ignatianum w Krakowie  
 Instytut Nauk o Wychowaniu  
 e-mail: milosz.molka@ignatianum.edu.pl